

JUBILEUSZOWA SESJA NAUKOWA POLSKIEGO TOWARZYSTWA BADAŃ
RADIACYJNYCH im. MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE

Pałac Staszica w Warszawie, 29 czerwca 2017 roku.

Szanowna Pani Prezes Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych, Szanowni Państwo zgromadzeni na tej Uroczystej Jubileuszowej Sesji.

50 lat działalności Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych to ogromny szmat czasu, nieco więcej niż połowa mojego życia. Sięgnąć myślą tak daleko wstecz nie jest łatwą sprawą. Mimo upływu czasu pamiętam narodziny tego Towarzystwa, ponieważ wiążą się one mocno z narodzinami techniki jądrowej w naszym kraju.

Były to lata 1954, 1955, gdy istniał już Zakład Fizyki Cząstek Elementarnych Polskiej Akademii Nauk pracujący w barakach po budowniczych niedoszętego w tym czasie warszawskiego metra, mieszczących się na prawym nadbrzeżu Wisły przy ulicy Panieńskiej w okolicy obecnego mostu Śląsko-Dąbrowskiego. Zakład ten wkrótce dał początek Instytutowi Badań Jądrowych w Warszawie, a w Krakowie powstał Instytut Fizyki Jądrowej. Obydwa te Instytuty przynależne były wówczas do Polskiej Akademii Nauk. Wkrótce po tym w 1957 roku zostało powołane Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej.

Należy tu wspomnieć dwie postaci, które bardzo przyczyniły się do wykształcenia sporej części pierwszej podstawowej kadry pracowników naukowych i inżynierskich tych instytucji. Byli to prof. Cezary Pawłowski, twórca specjalności „Fizyka Medyczna” na Politechnice Warszawskiej oraz Witold Zawadowski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego oraz kierownik Zakładu Diagnostyki Rentgenowskiej Akademii Medycznej w Warszawie.

Potrzeba było około 10 lat, aby powołane w Polsce instytucje techniki jądrowej okrzepły i wówczas wśród pracowników naukowych i inżynierskich zajmujących się promieniowaniem jonizującym pojawiły się pomysły, aby obok realizacji zarządzeń państwowych zorganizować swoje zainteresowania naukowe w strukturach niezależnych towarzystw naukowych. Zainteresowania te dotyczyły trzech nowych kierunków działalności w naszym kraju. Były to radiobiologia, fizyka medyczna oraz ochrona przed promieniowaniem.

Zachętą do tych przedsięwzięć było powstanie nieco wcześniej paru międzynarodowych stowarzyszeń: w 1963 roku Międzynarodowego Stowarzyszenia Badań Radiacyjnych (*International Association for Radiation Research*) wraz z Europejskim Towarzystwem Biologii Radiacyjnej (*European Society for Radiation Biology*), oraz w 1965 roku Międzynarodowej Organizacji Fizyków Medycznych (*International Organisation for Medical Physics*) oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Radiologicznej (*International Radiation Protection Association, IRPA*).

Jako pierwsze zorganizowało się w Polsce w 1965 roku Polskie Towarzystwo Fizyki Medycznej pod patronatem Polskiej Akademii Nauk. Następnie w 1967 roku powstało Polskie Towarzystwo Badań Radiacyjnych pod protektoratem Resortu Energii Jądrowej. Ochrona radiologiczna, mimo usilnych wówczas zachęt ze strony przedstawicieli zarządu Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Radiologicznej (IRPA), nie znalazła możliwości zorganizowania się w postaci samodzielnego stowarzyszenia. Jednakże znaleziono inne, jak się wówczas wydawało, prowizoryczne rozwiązanie w postaci powołania Samodzielnej Sekcji Ochrony Radiologicznej przy Polskim Towarzystwie Fizyki Medycznej. To prowizoryczne rozwiązanie przetrwało prawie 50 lat i istnieje w Polsce w tej samej formie do dzisiaj. Wydaje mi się, że jesteśmy pod tym względem jedynym wyjątkiem wśród krajów europejskich. Ale dzięki temu w 1970 roku podczas drugiego Zjazdu Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Radiologicznej (IRPA) w Brighton w Anglii Polskie Towarzystwo Fizyki Medycznej został przyjęte do tej międzynarodowej organizacji. Miałem tę satysfakcję, że w imieniu Zarządu PTFM mogłem osobiście zgłosić wolę tego towarzystwa zostania członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Radiologicznej (IRPA). O ile mi wiadomo Polskie Towarzystwo Badań Radiacyjnych również w tym samym roku uzyskało afiliację w dwóch pokrewnych stowarzyszeniach międzynarodowych. Należy wielce cieszyć się z tego, że polskie towarzystwa naukowe działające w dziedzinach nuklearnych znajdują uznanie w gremiach na terenie międzynarodowym. Jednakże z pewnym zdziwieniem zauważyłem, że na żadnej z pięknie opracowanych stron tytułowych przedmiotowych polskich towarzystw radiacyjnych publikowanych w Internecie nie znalazłem żadnej wzmianki o przynależności do stosownego stowarzyszenia międzynarodowego. Sądzę, że stało się to z powodu przeoczenia, a chyba warto się zatroszczyć o to, co przynosi chwałę. Jedynym

ważnym warunkiem tego zaszczytu jest jednak rzeczywista aktywność przy współpracy międzynarodowej. Za pewien wzór mogę polecić niemiecko-szwajcarskie towarzystwo ochrony radiologicznej (Fachverband für Strahlenschutz, www.fs-ev.org), które przy każdej okazji zaznacza, że jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Radiologicznej.

Wracając do wspomnień założycielskich Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych w mojej pamięci pozostały głównie dwie osoby, które wielce przyczyniły się do realizacji tego projektu. Byli to profesorowie Maria Kopeć i Edward Kowalski, obydwójce organizatorzy pierwszych struktur ochrony radiologicznej w Instytucie Badań Jądrowych - początkowo Zakład Ochrony Zdrowia przekształconego wkrótce w Zakład Radiobiologii z siedzibą w Warszawie na Żeraniu.

Wymieniłem tu tylko te dwie osoby, z którymi miałem bardzo bliskie i owocne kontakty podczas mojej działalności w dziedzinie ochrony radiologicznej, ale przecież w okresie minionych 50 lat było bardzo dużo osób, które przyczyniły się do wspaniałego rozwoju działalności Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych. Pozostaje mi w tym momencie tylko złożyć gorące gratulacje i życzenia, aby działalność ta trwała niezmiennie nadal przynosząc wiele pożytków i chwały w zakresie badań radiacyjnych.

Na zakończenie chciałbym jeszcze nawiązać do drugiego ważnego powodu zorganizowania dzisiejszego spotkania, a mianowicie 150 rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej-Curie, z którą od czasu moich studiów na wydziale Fizyki Stosowanej Politechniki Warszawskiej wiąże mnie pewien swojego rodzaju szczególny sentyment. Sentyment ten zaszczerpił mi jej uczeń i współpracownik prof. Cezary Pawłowski, u którego pobierałem pierwsze znakomite nauki o promieniotwórczości, a następnie przez szereg lat pracowałem pod jego kierunkiem w Katedrze Radiologii Politechniki Warszawskiej oraz w Zakładzie Fizyki Instytutu Onkologii w Warszawie. Również więc i z tego powodu jest mi niezmiernie miło, że mogę uczestniczyć w tej Uroczystej Jubileuszowej Sesji zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Badań Radiacyjnych, któremu serdecznie dziękuję za zaproszenie i jeszcze raz życzę dalszej owocnej działalności i wielu sukcesów.

Dr hab. inż. Jerzy Peńsko, prof. nauk biologicznych.